Nr. 43. | Należytość pocztową opłacono gotówką. | Lwów, niedziela 20 lutego 1921. | Rok IV.

Biblioteka Uniwers. Jagiellońsk. Kraków

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., na prowincyi 120 Mk., za granicą 180 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz nonpareil, 6 Mk. „Nadesłane i Nekrologi" 15 Mk., na 1. kolumnie 50 Mk., przed kroniką 30 Mk., po kronice i komunikaty 25 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Ogłoszenia zamiejscowe (poza lwowskie) za 1 wiersz nonpareil. 6 Mk. „Nadesłane i nekrologi 18 Mk., na 1. kolumnie 60 Mk., przed kroniką 40 Mk., po kronice i komunikaty 30 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 2 Mk.

Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 proc. droższe. (Numery Dziennika Lud. są antidat.).

Adres Red. i Admin. Lwów, ul. Sykstuska 21.

Cena pojedyn. egzem. na całym obszarze Polski 5 Mkp.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

Traktat pokojowy będzie podpisany za 2 tygodnie.

Pomyślny zwrot w rokowaniach pokoj.

WARSZAWA. 18 lut. (tel. wł.) Z Rygi donoszą, że w rokowaniach pokojowych nastąpił **pomyślny zwrot. Kwestya złota i sprawy ekonomiczne, którym min. Steczkowski nadał odpowiedni kierunek, zbliżają się do pomyślnego końca.** W najbliższych dniach, prawdopodobnie jutro sprawy te będą ostatecznie załatwione.

Podpisanie traktatu pokojowego nastąpi w przeciągu dwóch tygodni.

—•••—

Z Rady ministrów.

Ograniczenie sprzedaży i spożycia chleba i cukru. — O pomoc dla ludności kresów wschodnich. — Drzewo na odbudowę.

WARSZAWA. 18 lut. Pat. Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu postanowiła utrzymać **kordony wojskowe** utworzone **celem zapobieżenia zawlekania księgosuszu** do Polski, uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie przekazania minist. aprowizacyi prawa wydawania zarządzeń w zakresie **regulacyi wypieku chleba** tudzież regulacyi i **ograniczenia sprzedaży oraz spożycia chleba i cukru.**

Reszta posiedzenia na wniosek prezydenta ministrów poświęcona była sprawie przyjścia z **pomocą ludności kresów wschodnich** i innych okolic cierpiących nędzę z powodu braku opału, odzieży i środków żywności oraz w sprawie uregulowania **wydawania drzewa budowlanego** na cele akcyi odbudowy kraju.

O represalia przeciwko bankom.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.). Z powodu nieprzyjmowania przez niektóre banki pożyczek państwowych pod zastaw, o czem wczoraj donosiliśmy, na dzisiejszem posiedzeniu sejmu poseł Zagórski postawił wniosek nagły, w którym domaga się:

1) aby Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie udzielała bankom kredytów;

2) aby natychmiast wymówiła tym bankom pożyczki;

3) aby natychmiast przeprowadzono rewizyę we wszystkich bankach i ogłoszono ilość pożyczek, zakupionych przez banki na własny rachunek;

4) aby wydano zakaz lombardowania towarów, w szczególności artykułów pierwszej potrzeby;

5) aby pod groźbą rekwizycyi zażądano od banków spisu zlombardowanych towarów z przedłożeniem gatunku, ilości i wartości.

—•••—

PAN PADEREWSKI W NIEZGODZIE Z P. TRĄMPCZYŃSKIM.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.). Marszałek Trąmpczyński odmówił Paderewskiemu urlopu na wyjazd do Ameryki. Odmowa opiera się na art. 56 i 57 regulaminu sejmowego. Marszałek zawiadomił Paderewskiego, że uważa za zbędne oficyalne zawiadomienie sejmu o jego nieobecności. Wskutek tego rozstrzygnięcia Paderewski traci dyety poselskie.

—•••—

POSELSTWO POLSKIE W MOSKWIE.

WARSZAWA, 18. 2. (Tel. wł.). Pewne pisma doniosły, że w Moskwie zostanie posłem polskim Witold Jodko Narkiewicz. Miarodajne sfery twierdzą, że dotychczas nie wzięto pod rozwagę nietylko kwestyi osób, ale nawet nie rozstrzygnięto pytania, czy będzie wogóle utrzymywane takie poselstwo.

—•••—

ZAOPATRZENIE DLA INWALIDÓW.

WARSZAWA, 18. 2. (Pat.). Komisya skarb.-budżetowa i inwalidzka na wspólnem posiedzeniu rozpatrywały projekt ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wdów i sierót po poległych i zmarłych w służbie. Przyjęto szereg artykułów projektu, między innymi art. traktujący o wysokości renty zasadniczej dla inwalidów, która wynosić będzie 500 mk. miesięcznie, prócz dodatku drożyźnianego, dodatku z powodu jakości uszkodzenia i dodatku kwalifikacyjnego. **Przyjęto nadto wniosek referenta co do wysokości renty dla żon, dzieci, oraz wdów i sierót po inwalidach.**

FILIPOWICZ U NACZELNIKA PAŃSTWA.

WARSZAWA, 18. 2. (Pat.). Naczelnik państwa przyjął na posłuchaniu szefa misyi polskiej, wysłanej swego czasu na Kaukaz południowy, p. Tytusa Filipowicza. P. Filipowicz wręczył Naczelnikowi państwa stary krzyż polski, ofiarowany Nacz. państwa przez kolonię polską w Tyflisie.

—•••—

WILNO W OBRONIE SWOJEJ SŁUSZNEJ SPRAWY.

WARSZAWA, 18. 2. (E. E.). Rada miejska wileńska zamierza wysłać do Paryża delegacyę, przedstawiającą sprawę Wileńszczyzny w należytem świetle.

—•••—

SOWIECKIE INFORMACYE.

RYGA, 18. 2. (E. E.). Stacya iskrowa w Moskwie rozesłała radiotelegramy następującej treści: W Warszawie wybuchł strejk generalny. Miasto pozbawione energii elektrycznej i światła, tramwaje stoją, telefony nieczynne.

—•••—

SAPIEHA WRÓCIŁ DO WARSZAWY.

WARSZAWA, 18. 2. (Pat.). Powrócił tu z Londynu minister Sapieha.

—•••—

ZANIECHANIE STREJKU WARSZTATOWCÓW WARSZAWSKICH.

WARSZAWA, 18. 2. (E. E.). Prawie wszyscy **strejkujący warsztatowi robotnicy kolejowi wrócili do pracy.**

Robotnik polski w szponach kapitalizmu pruskiego.

Wobec kosztownej, niemieckiej agitacyi plebiscytowej na G. Śląsku, aby tamtejszych robotników przekonać o korzyściach dla nich, gdy będą należeć do Niemiec, a także do tego samego celu zmierzającej propagandy komunistycznej, że robotnikom wszystko jedno, do jakiego burżuazyjnego państwa będą należeć, warto wskazać na szereg cyfr, jak kapitalizm pruski znęcał się nad robotnikiem G. Śląska dla tego, że ten robotnik jest polskim.

Materyał czerpiemy z świeżo wydanej broszury prof. Romera (Stosunki ekonomiczne Górnego Śląska), który na podstawie źródeł niemieckich wykazuje straszliwe pokrzywdzenie robotnika Śląskiego w porównaniu z niemieckim, pracującym w innych częściach państwa.

Oto kilka cytatów z tej pouczającej broszury:

„Między ilością i wartością produkcyi z jednej strony, a ilością i sumą zarobków robotnika, zajętego w danym przemyśle, z drugiej strony musi zachodzić oczywiście pewna prawidłowa relacya.

Dokładne daty statystyczne wykazują, że ewolucya zarobków górnośląskiego robotnika była nieporównanie **wolniejszą**, niż ewolucya produkowanych przez niego wartości. Oto pierwszy pewnik!

„Masy produkcyi i jej wartości, wsparte o niezłomne prawa walki o byt i bezwładności, stale wzrastały, tak, że na Górnym Śląsku, ale pod wpływem warunków geograficznych, sztucznie, bo politycznie ukształtowanych, kapitał zmagał się z nieustannemi trudnościami, a robotnik, uwzględniając ciągle rosnące trudności życia, a podnoszącą się skalę życiową popadał faktycznie w nędzę.

Obrazy ciągle wzrastającej wśród robotnika Górnego Śląska nędzy materyalnej i społecznej wynikają z przerażającą ponurością z porównania zarobków i warunków pracy, stwierdzonych przez oficyalną statystykę, publikowaną dorocznie przez „Zeitschr. f. Berg-Hütten und Salinenwesen im preussischen Staate".

Upośledzenie materyalnego wyposażenia robotnika górnośląskiego w porównaniu do wyposażenia robotnika nadreńskiego występuje na każdym kroku, i stale jaskrawo. Nawet wybuch wojny stosunków tych nie poprawił, krzywdy wyrządzanej stale robotnikowi górnośląskiemu poważnie nie zmniejszył. Kategorya górników, pracujących z reguły pod ziemią, podpora właściwa przemysłu, ojcowie rodzin zarabiali przed wojną w okręgu Ruhr okrągło 133 proc. tego co zarabiali górnicy górnośląscy.

Może nie od rzeczy będzie porównać przeciętnie koszta wyżywienia w obu okręgach, aby wykazać rozmiary krzywdy, której doznawał górnik śląski. Jako miarę kosztów wyżywienia obrano ceny 19 głównych artykułów żywności w drobnym handlu, średnio dla Królewskiej Huty i Gliwic dla jednego okręgu a dla Düsseldorfu i Dortmundu dla drugiego okręgu. Ceny odnoszą się do roku 1914. Z obliczenia tego wynika,

że ceny głównych artykułów żywności w okręgu Ruhr są zaledwie o 12 proc. wyższe od cen w okręgu górnośląskim, natomiast górnik śląski zarabiał równocześnie o 33 proc. mniej od górnika nadreńskiego.

Upośledzenie owo, dotkliwe dla poszczególnych jednostek pracujących w górniczo- hutniczym przemyśle górnośląskim, jest w istocie rzeczy nieporównanie większe, gdy się tę kwestję będzie rozważać z punktu widzenia społecznego.

Na 100 robotników górniczych było pod ziemią pracujących górników:

	G. Śląsk	Dortmund	Saara
1910	50,7	49,5	49,0
1912	48,7	50,5	48,9
1914	27,1	45,6	42,5
1916	24,1	45,1	41,9
1918	22,1	44,6	44,7

Zestawienie powyższe daje przedewszystkiem miarę, jaką degradacyę, jakie spustoszenia fizyczne i społeczne spowodowała wojna w szeregach górnika górnośląskiego. Nierówność miary w tym kierunku stosowanej do górnośląskiego robotnika została tu w sposób jaskrawy zademonstrowaną. Rok 1914 przyniósł ogólną mobilizacyę. W okręgu Ruhry i Saary około 5 — 6 proc. górników poszło w kadry wojskowe, odpływ górników do wojska w okręgu górnośląskim **wyrwała mobilizacya z szeregu górników blisko czwartą część liczby robotników**, zajętych w przemyśle. Nie dosyć tego, podczas gdy następne lata wojny przekonały o doniosłości pracy górnika w kopalni i wielu górników wróciło do ich zawodowego zajęcia, przeciwnie na Górnym Śląsku, **eksploatacya wojenna górnika trwała całą wojnę**, z tym ostatecznym wynikiem, że w r. 1918 było w górnośląskim górnictwie zajętych już tylko 22 proc. górników, podczas gdy w zachodnio- niemieckich okręgach zawodowi górnicy stanowili 44 — 47 proc. ogółu zajętych w górnictwie robotników.

We wszystkich okręgach górniczych Niemiec przestrzegano jak najściślej, przynajmniej dla pracy pod ziemią, 8-mio godzinnego czasu pracy; tymczasem na Górnym Śląsku z liczby robotników pracujących pod ziemią było w r. 1910 blisko 80 proc., w r. 1914 jeszcze 75 proc., a w r. 1917 jeszcze blisko 70 proc. robotników pracujących zwyż 8 godzin, w czem 7 — 10 proc. pracowało 10 — 12 godzin.

Młodociani robotnicy (wieku od lat 14 — 16) aż do wybuchu wojny byli daleko silniej używani w górnictwie górnośląskim, aniżeli w jakimkolwiek innym okręgu górniczym Niemiec.

Kobiety wykluczone od górnictwa węglowego na całym obszarze państwa niemieckiego, w okresie poprzedzającym wojnę tylko na Górnym Śląsku w tej pracy uczestniczyć musiały. W zachodnio-niemieckich okręgach górniczych dopiero w r. 1916, w trzecim roku wojny została kobieta w nieznacznej bardzo mierze (2—4 prc.) zdegradowaną do pracy górniczej, wtedy jednak na Górnym Śląsku już przeszło 10—12 proc. ogółu górników stanowiły kobiety.

Ramy artykułu dziennikarskiego nie pozwalają na dalsze cytowanie bijących w oczy cyfr, przytoczone,j ednak dostatecznie dowodzą, jak o wiele straszniejszą jest niewola robotnika w służbie obcego kapitału i obcego państwa.

Pruski system państwowy ze względów narodowych i społecznych, stwarzał robotnikowi G. Śląska katorżnicze życie.

PRZYGOTOWANIA DLA POWROTU JEŃCÓW.

WARSZAWA. 18. 2. (Pat.). Ministerstwo spraw wojsk. zorganizowało już 3 punkty dla wymiany jeńców polskich i rosyjsk., a mianowicie w Baranowiczach, Równem i Zdołbunowie. W dwóch pierwszych punktach wybudowano obszerne baraki, łaźnie, odwszawialnie i łazienki, w Zdołbunowie zaś wybudowano stacyę dla przeładowywania pociągów.

Z SEJMU.

WARSZAWA. (Pat.) 18. lutego. 211 posiedzenie sejmu z dnia 18. 2. 1921. Początek o g. 4'30 popołud. W pierwszem czytaniu po przemówieniu p. Rajcy odesłano do komisyi kilka projektów ustaw, poczem w myśl wniosku komisyi regulaminowej uchwalono **wydanie sądom pp. Ramotowskiego i Dąbala**. Sprawę wydania p. Dąbala referował p. Majeski. Wedle tego sprawozdania, Dąbal oskarżony jest o to, że na wiecu w Tarnobrzegu publicznie obrzucał obelgami i stawiał ogólnikowe zarzuty złodziejstwa tamt. urzędnikom powiat., a zwłaszcza kierownikom stowarzyszeń spółdzielczych.

Komisya regulaminowa biorąc pod uwagę, że zarzuty dotyczą kierowników stowarzyszeń spółdzielczych przyszła do przekonania, że należy im dać możność oczyścić się z zarzutów i dlatego postanowiła wydać p. Dąbala.

Następnie Izba przystąpiła do

dyskusyi nad oświadczeniem Witosa.

P. ks. Adamski życzy sobie, by ministrowi spraw wojskowych udało się wykorzenić pozostałą jeszcze w wojsku **motodę konspiracyjną (!) metodę jakiejś roboty politycznej, podziemnej (!) i usunięcie wszelkiej tajnej i jawnej organizacyi wojskowej nielegalnej. (!)**

Wspominając o oddziałach wojsk. kobiet, mowca oświadcza, że czas, by kobiety wróciły już do swoich właściwych zadań, które wobec **znacznego wyludnienia (?!)** powinne stać na pierwszem miejscu.

Dalej ks. Adamski zapytał, czy ministrowi skarbu jest wiadomem, że są urzędnicy, którzy pobierają pensyę a są urlopowani do prywatnej roboty politycznej. Żądał także wyjaśnienia, co do centralnej kooperatywy kolej., która podobno z różnych instytucyi państw. uzyskała 450 milion. marek, a dotychczas straciła już z tego 150,000.000. Nie jest to kooperatywa, jest raczej komitet rozdzielczy (!) (Wielka wrzawa na lewicy).

P. Waszkiewicz zapytuje odnośnie do ruiny naszej waluty, dlaczego rząd nie ściąga energicznie podatków, nie realizuje pożyczki przymusowej, nie ogranicza wydatków wojennych, lecz toleruje spekulacyę prowadzoną jawnie w celu obniżenia naszej waluty. Politykę aprowizacyi u nas, należałoby nazwać polityką **systematycznego wygładzania miast i ludności robotniczej**. Horoskopy aprowizacyjne są jaknajciemniejsze. Jedynym środkiem zaradczym jest dziś wprowadzenie dużej ilości zboża z zagranicy i rzucenie jej do ośrodków przemysłowych, aby w ten sposób przełamać pasek.

Domagamy się rządów prawa, położenia kresu samowoli urzędników, zaznaczamy jednak, że jaka płaca, taka praca, — i że państwo nie może budować swojej administracyi kosztem wyzysku rzesz urzędniczych. Domagamy się równego traktowania obywateli bez względu na ich poglądy i przynależność do warstw społecznych. **Nagonka nienawiści dzielnicowej jest polityką taniej demagogii.** Rząd obecny będziemy popierali, o ile spełni program przedstawiony przez p. Witosa.

P. Fedorowicz po dłuższem przemówieniu postawił wniosek:

Sejm po wysłuchaniu expose p. prezydenta gabinetu, stwierdza potrzebę nieprzerwanej pracy w kierunku urzeczywistnienia najbliższych zadań polityki zewnętrznej i wewn. Sejm w zaufaniu — że usilnem staraniem i skuteczną pracą zdoła rozwiązać te zagadnienia, udziela mu do tego celu swego poparcia.

Na tem dyskusyę odroczono.

Następne posiedzenie, **we wtorek, 22. b. m.** o godz. 4. popołud.

Witos odpowie we wtorek.

WARSZAWA. (Pat.) 18. lutego. Jak się dowiadujemy, prez. min. Witos zabierze głos na posiedzeniu Sejmu, we wtorek, 22. b. m., aby odpowiedzieć na przemówienia posłów wygłoszone w toku obrad nad expose.

Prowokacyjna mowa ks. Adamskiego.

WARSZAWA. (tel. wł.) 18. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu ks. Adamski, wygłosił mowę, która będzie znakomitym argumentem agitacyjnym dla hakatystów. Dotychczas prasa niemiecka posługiwała się fałszywymi cytatami, ale obecnie może wykazać się mową ks. Adamskiego. Nic dziwnego, że stronnictwa robotnicze P. P. S. i N. P. R. głośno protestowały przeciw prowokacyjnym wycieczkom ks. Adamskiego, pod którego adresem padały słowa: **Złodzieje mandatów poselskich! do Berlina! i t. d.**

Ks. Adamski dzieli robotników na dwie kategorye: na „naszych" t. j. z dzielnicy poznańskiej i robotników z Małopolski i Kongresówki.

Nawet marsz. Trampczyński, którego nie można posądzać o sympatyę dla lewicy, upomniał ks. Adamskiego, oraz przypomniał mu, że już minęło 10 minut, poza które przemówienie przeciągać nie może.

Rewizya ustawy o ochronie lokatorów.

WARSZAWA. 17. 2. Ponieważ ostatnie podwyżki komornego, przewidziane przez ustawę o ochronie lokatorów nie wystarczają na pokrycie wzrastających podatków, wymagań stróżów i rządców, — więc przewidywana jest konieczność ponownej zmiany ustawy o ochronie lokatorów.

Powstał projekt, aby wysokość komornego uruchomić tak samo, jak są ruchome ceny wszystkich produktów. W ten sposób ma być owo uruchomienie przeprowadzone, że w każdem mieście byłyby potworzone komisye, złożone w równej liczbie z właścicieli domów i lokatorów, któreby peryodycznie ustalały wysokość komornego w takiej wysokości, by wystarczało ono na pokrycie wszystkich kosztów, niezbędnych do utrzymania domu w stanie używalności.

PROTEST CZICZERINA PRZECIW POPIERANIU PETLURY PRZEZ RUMUNIĘ.

MOSKWA. (Pat.) 18. lutego. Cziczerin wystosował protest pod adresem rządu rumuńskiego w sprawie popierania zwolenników Petlury na Ukrainie i wskazuje na to, że popieranie to nie ułatwi podjęcia rokowań.

Rosya nie ma nic do wywożenia.

REWEL. (Polpress). Pomimo tego, że rząd Estoński nie robi absolutnie żadnych przeszkód tranzytowi sowieckiego wywozu, wywóz ten jest mikroskopijny. Za trzy ostatnie miesiące r. ub. z Rosyi przez Rewel było wywiezione niecoś więcej tysiąca ton lnu, kilkadziesiąt ton skór, 20-22 tys. kub. cali fornierów, parę tysięcy butelek wina krymskiego, dwa wagony ryby, i 40 wagonów drzewa budowlanego. W kołach handlowych Rewla, dobrze obeznanych ze stanem ekonomicznym Rosyi, twierdzą, iż Rosya nie ma nic do wywożenia.

PROGRAM PRAC LIGI NARODÓW.

HORSEA. (Pat.) 18. lutego. Rada L. N. na najbliższem posiedzeniu zajmować się będzie między innemi sprawami Gdańska, Armenii oraz odmownego stanowiska Szwajcaryi w kwestyi przewozu wojsk na teren pleb. wileńsk.

„Daily Nevs" pisze, że w tej sprawie zachodzi widoczne nieporozumienie i że Szwajcarya bez wątpienia zmieni swe stanowisko.

COLOSSEUM codziennie o godz. 7·30 SENZACYJNY PROGRAM! NAPAD LEZGENÓW NA KOZAKÓW, scena baletowa. LENARDINIS. ekscentrycy. STANISŁAWSKI, humorysta. THE LEYGHTONS, na kuli. DUCHY, farsa. MICHALSKA, EDDY I HEDDY, FUTERMANI, nowe iluzye. — W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godzinie 4-tej i 7·30. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gadzieli. Legionów 3.

ZGROMADZENIE LUDOWE

odbędzie się w niedzielę dnia 20-go lutego 1921 roku o godzinie 10-tej przedpołudniem w wielkiej sali Filharmonii (gmach Skarbka)

z porządkiem dziennym:

Klasa robotnicza wobec walki Kolejarzy.

Kolejarze! Robotnicy! Jawcie się jak najliczniej!

Związek Zawodowy pracown. kolejowych.
Rada Robotnicza P. P. S. m. Lwowa.

Konferencya Steczkowskiego z Joffem bez rezultatu.

RYGA. 16. lutego. Po wtorkowej całodziennej poufnej konferencyi delegacyi polskiej z przybyłym do Rygi ministrem Steczkowskim - odbył wiceminister Dąbski długą rozmowę z Joffem. **Rozmowa miała znaczenie decydujące i trwała od godziny 6 po południu do 12. w nocy.** Z tego, co z rozmowy tej wyszło na zewnątrz, okazuje się, że postulaty naszej delegacyi dotyczą następujących 3-ch spraw:

1) Dalszy przebieg rokowań ryskich, uzależnia się od wyniku plebiscytu na Górnym Śląsku i pozostawia Polsce zupełną swobodę ruchów pod tym względem.

2) Dążeniem delegacyi polskiej jest przy dobrej woli bolszewików przecięcie wszelkich węzłów, które utrudniają szybkie zakończenie rokowań.

3) Kładąc przeważający nacisk na sprawę zwrotu należnej Polsce części złota rosyjskiego i wypłacenie odszkodowań, **gotowi jesteśmy zgodzić się w pewnych wypadkach na rekompensaty**, bez wtrącania się jednak do kompleksu spraw, traktatem objętych. Rodzaj, sumę, granice rekompensąt i t. d. uzależniamy od sumy zyskanego kruszcu.

Rozmowa z Joffem — wedle informacyi, jakie udało się na razie zdobyć — **wyniku pozytywnego nie dała.** Przewodniczący delegacyi rosyjskiej prosił o przerwę celem porozumienia się z delegacyą i następnie z Moskwą.

Na razie zapowiedziane zostały dalsze rozmowy w sprawach mniejszej wagi, domagających się rozstrzygnięcia przy ostatecznem zredagowaniu omówionych już pierwszych części traktatu.

III. Zjazd Inwalidów wojennych.

Przez cztery dni, od 12—15 b. m. włącznie obradował w Warszawie III Zjazd delegatów inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej.

Po wysłuchaniu sprawozdań zarządu Związku Inwalidów, poszczególnych komisyi, delegatów, oraz wyjaśnień przedstawicieli władz, powzięto szereg rezolucyi z dziedziny administracyjno-gospodarczej, z których najważniejsze przytaczamy w streszczeniu:

1) Zjazd domaga się, aby w skład komisyi ziemskich, wchodziło 50 proc. inwalidów.

2) Zjazd protestuje, przeciw prowadzeniu parcelacyi prywatnej i dzikiej.

3) Zjazd domaga się intensywnego prowadzenia parcelacyi.

4) Zjazd domaga się od M. S. Wojsk., by organa wykonawcze przy rozdziale zdemobilizowanych koni i t. p. uwzględniały przedewszystkiem inwalidów wojennych.

5) Zjazd domaga się od Min. Skarbu i Sprawiedliwości natychmiastowego wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o spółdzielniach z 29. 10. 1920 r. z mocą obowiązującą na terenie całej Rzeczypospolitej.

6) Zjazd prosi Sekcyę opieki Min. Spraw wojskowych i Min. Oświaty o pomoc materyalną i fachową na urządzenie kursów kooperacyi w centrach inwalidzkich ruchu spółdzielczego.

7) Zjazd poleca Kołom Zw. organizowanie spółdzielni konsumcyjnych i wytwórczych.

Następnie zatwierdzono szereg wniosków poszczególnych kół inwalidzkich, jak n. p. żądania: natychmiastowego zrównania poborów rodzin inwalidów-Polaków z armii zaborczych z poborami rodzin inwalidów z armii polskiej; szybkiego wypłacenia inwalidom 300 proc. dodatku drożyźnianego; wyznaczenia komisyi do zbadania nadużyć w szpitalach dla umysłowo-chorych inwalidów; regularnego wypłacania rent; udziału inwalidów w komisyach lekarskich. Uchwalono domagać się zniesienia niepotrzebnych dzielnicowych urzędów, oraz zużycia pieniędzy pochłanianych dotychczas przez tego rodzaju urzędy na bezpł. szkoły powsz., oraz zażądać, by ustawa o podwyższeniu komornego nie dotyczyła inwalidów, oraz wdów i sierot po poległych; zwrócić się do rządu o popieranie inwalidzkich warsztatów pracy i t. p. Zaprotestowano też gorąco przeciw niesprawiedliwemu traktowaniu inwalidów przez poszczególnych urzędników państwowych i komunalnych, szczególniej przez starostów na Pomorzu i w b. dzielnicy pruskiej, oraz przeciwko postępowaniu księży, którzy (na co delegaci przytoczyli dowody) wzbraniają się chować nieboszczyków inwalidów, o ile nie otrzymają za to dostatecznego wynagrodzenia. Wszyscy delegaci z najwyższem oburzeniem napiętnowali zachowanie się kleru i zatwierdzili rezolucyę, żądającą bezpłatnego grobu dla każdego zmarłego inwalidy.

Na mocy uchwały Zjazdu z dn. 12 bm. zwołano na czwarty dzień zjazdu (t. j. na 15 b. m.) posiedzenie na którem delegaci inwalidów przedstawili swoje potrzeby wobec zaproszonych przedstawicieli Rządu, Sejmu i prasy w duchu poprzednio przytoczonych uchwał.

Delegaci występowali najusilniej przeciw podziałom inwalidów na klasy, jak również przeciwko nadaniu inwalidom ziemi na kresach, gdzie według nich powinni być wysłani ludzie zdrowi i silni, przedewszystkiem chłopi małorolni — inwalidzi natomiast domagają się przydziałów w obrębie dotychczasowych granic Rzeczypospolitej. Delegaci z Małopolski protestowali przeciwko niesprawiedliwemu postępowaniu gen. delegata rządu na Małopolskę p. Gałeckiego. Posypały się wyrazy oburzenia pod adresem min. b. dzielnicy pruskiej, stronnictw większości sejmowej, szczególniej stronnictw klerykalnych, które nadomiar złego, nie przysłały swoich przedstawicieli na konferencyę, obawiając się zarzutów, oraz pod adresem stronnictwa p. Gałeckiego (P. S. L. Piasta), które z łatwością mogłoby wpłynąć na zmianę jego postępowania.

Wyrażono również słowa głębokiej czci i uznania dla Naczelnika Państwa i członków sztabu generalnego, którzy zrozumieli położenie inwalidów.

Następnie inwalidzi domagali się nadania im koncesyi tytoniowych i restauracyjnych, ukrócenia nadużyć paskarzy i t. d.

Jednocześnie mowcy zaznaczali, że przedstawiając swoje słuszne żądania, pragną budować silną, zjednoczoną Polskę, dla której ginęli najlepsi synowie Ojczyzny, Polskę demokratyczną, opartą na zasadach ludowładztwa.

Przy końcu obrad uchwalono dodatkową rezolucyę, wyrażającą protest przeciwko sprawozdaniu ze Zjazdu, umieszczonem w „Rzeczypospolitej“, w którem autor nazywa tenże zjazd „napastliwym“.

Zabrał również głos szef sekcyi opieki w min. spraw wojsk., pułk. Kołłątaj, zapewniając, że wszelkie istotne fakty nadużyć i niesprawiedliwości poszczególnych urzędników zostaną natychmiast surowo ukarane, jak zresztą było dotychczas. Delegaci wezwani zostali do przedstawienia swych zażaleń pułk. Kołłątajowi.

Delegacya inwalidów zdała sprawę z wyniku konferencyi w gen. dyrekcyi monopolu tytoniowego, gdzie otrzymała zapewnienie, że składnice tytoniowe, będą powierzane organizacyom inwalidzkim i kooperatywom.

Przemawiali również: przedstawiciel P. B. K. poseł Wójcik i pos. Kosmowska.

*

Delegacya górnośląska, żegnana przez cały Zjazd, zmuszona była wcześniej konferencyę opuścić, wobec tego przerwano porządek dzienny, by wysłuchać przemówienia jednego z delegatów, który w imieniu inwalidów górnośląskich zaapelował do zebranych, by nie ustawali w pracy dla dobra Rzeczypospolitej. „My na Górnym Śląsku nie boimy się, że waluta polska źle stoi, bo wiemy, że są to machinacye banków i wszelkiego rodzaju spekulantów; nic sobie nie robimy z tego, gdy nam mówią, że w Polsce źle, bo wiemy, że dobrze będzie; a że w Polsce warsztaty pracy stoją, — my wiemy, że surowców naszych starczy, by uruchomić wszystkie warsztaty pracy; mówią nam, że w Polsce niema dróg, niema dostatecznych środków komunikacyjnych — a przecież my na Górnym Śląsku mamy materyału podostatkiem, i dla całej Polski starczy“. Następnie zaznaczył Górnoślązak w kilku słowach, jak bardzo pragnie lud górnośląski połączenia z macierzą i ufa, że to już prędko nastąpi.

O godz. 4. po poł. Zjazd zamknięto.

ZNIESIENIE MINISTERSTWA KULTURY I SZTUKI.

WARSZAWA. (Pat.) Komisya administracyjna uchwaliła 13 głosami przeciw 5 zniesienie ministerstw kultury i sztuki i utworzenie w jego miejsce oddzielnego departamentu w ministerstwie oświaty. W mniejszości znaleźli się przedstawiciele klubów robotniczych P. P. S. i N. P. R.

KRAKOW NA PLEBISCYT GÓRNOŚLĄSKI.

KRAKÓW. (Pat.) Uniwersytet krakowski urządza 20. bm. uroczystość Górnośląską. Na posiedzeniu reprezentantów instytucyi bankowych i kantorów uchwalono, że od 17 do 26 bm. instytucye te pobierać będą na cele akcyi plebiscytowej od wszelkich transakcyi pół procent od tysiąca; zaś od innych transakcyi jak i czynności bankowych datki dobrowolne.

Na cele plebiscytu urządzona będzie w Krakowie zbiórka uliczna oraz po teatrach i restauracyach. Nadto od 19 bm. do 26 bm. będzie się pobierać na rzecz plebiscytu po jednej marce od biletu tramwajowego, zaś w d. 27 bm. tj. w niedzielę bilet tramwajowy będzie kosztował 10 marek.

NOWY DOWODCA D. O. G. KRAKOWSKIEGO.

KRAKÓW (Pat.) Nowy dowódca Okręgu generalnego w Krakowie generał Aleksander Osiński objął wczoraj urzędowanie.

Naczynia kuchenne w wielkim wyborze poleca **ROMAN KALCZYŃSKI** Lwów, ul. Sobieskiego 12.

Nowiny z dnia.

Lwów, 19 lutego.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

Sobota 19 lutego o godz. 3 popoł. „Cyganerya warszawska“, komedya, po raz dziesiąty.

Sobota 19 lutego o godz. 7 wieczór „Faust“, opera.

Niedziela 20 lutego o godz. 3·30 popoł. „Wojna i miłość“, komedya po raz piąty.

Niedziela 20 lutego o godz. 7 wieczór „Manewry jesienne“, operetka.

Poniedziałek 21 lutego o godz. 7 wieczór „Elektra“ i „Sędziowie“, tragedye IV. raz.

Wtorek 22 lutego o godz. 7 wieczór „Rozwódka“, operetka.

Po każdem przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

—•—

Wieczór Ludwikowskiego w „Sokole Macierzy“ tej niedzieli 20 b. m. Bilety w księgarni Akademickiej, Hotel Europejski. 23—2

—•••—

CENTR. KOMITET PLEBISCYTOWY donosi, że najlepszą drogą przesyłania pieniędzy na cele plebiscytowe jest wpłata w najbliższym urzędzie poczt. na rzecz Kom. pleb. na rachunek Nr. 1540.

DYREKCYA KOLEI PAŃSTW. WE LWOWIE donosi: Z dniem dzisiejszym t. zn. 18 bm. aż do odwołania wstrzymuje się ruch pociągów osob. na linii Tarnopol-Zbaraż i Tarnopol-Podwołoczyska.

POPIERANIE PRZEMYSŁU KRAJOWEGO polega widocznie na tem, że zezwala się masowo na sprowadzanie gotowych fabrykatów, natomiast zabrania się sprowadzić półfabrykaty, aby i nieliczne zakłady przemysłowe zmusić do zaprzestania produkcyi.

Jedna z wielkich fabryk konfekcyi papierowej i tutek zwraca się do nas ze skargą, że odmawia się jej zezwolenia na przywóz 2 wagonów specyalnych gatunków papieru i z tego powodu będzie musiała zamknąć fabrykę, zatrudniającą 180 ludzi.

Ponieważ fabrykant nie chce pójść na drogę przemycania, a może i koniecznego przekupstwa, dlatego władze skazują go na zaprzestanie produkcyi i pomnożenie bezrobotnych.

Pojmowanie swych zadań przez ministerstwo handlu i przemysłu czeka na swego kronikarza. Ale kronika ta będzie skandaliczną.

ILE PRZYNIOSŁY OPŁATY SYLWESTROWE? Jak wiadomo, Rada miejska uchwaliła 50-procentowy podatek od rachunków w czasie zabaw sylwestrowych, który to dochód ma być przeznaczony dla ubogich miasta Lwowa. Zrazu spodziewano się milionowych sum — ostatecznie, po ukończeniu obliczeń, okazało się, że zebrano z powyższego procentu tylko 522.000 marek.

ZAGINIONY. Żyd. Komitet rat. donosi, że 65-cio letni uchodźca Luzer Brasławski, ślepy na jedno oko, zaginął na gł. dworcu dnia 15 bm.

WALNE ZGROMADZENIE TOW. AKAD. ZJEDNOCZENIE. Onegdaj odbyło się w sali Polskiego Domu Akademickiego przy ul. Królewskiej 7 walne zgromadzenie członków Tow. Akad. Zjednoczenie skupiającego w swem łonie młodzież polską wyznania żydowskiego, pracującą wśród Żydów w duchu polskim. Na walnem zgromadzeniu złożył ustępujący wydział sprawozdanie z dotychczasowej działalności Towarzystwa w ub. roku. Zjednoczenie, którego członkowie wracają obecnie ze służby wojskowej, brało czynny udział w działalności politycznej, współpracując ze starszem pokoleniem obozu polskiego wśród Żydów, oraz resztą młodzieży polskiej. Zjednoczenie wzięło udział w ub. roku w ogólno-akademickim zjeździe w Warszawie, oraz jest czynne w pracach konferencyi międzystowarzyszeniowej polskiej młodzieży akad. we Lwowie. Prócz tego organizowało Zjednoczenie mołdzież szkół średnich dla pracy w duchu swej idei. Na polu działalności samopomocowej młodzieży akad. zaznacza się udział Zjednoczenia utworzeniem i prowadzeniem kuchni akad., oraz zarządem Domu Akad. przy ul. Królewskiej, w którym Zjednoczenie uczestniczy. Po szczegółowej dyskusyi, w której poruszono wszystkie aktualne sprawy działalności Zjednoczenia i omówiono program pracy na rok bież., wybrano nowy wydział w następującym składzie: przewodn. i del. do kuratoryi Domu Akad.: Jakób Pressler, zast. przew.: Henryk Schipper, sekr.: Józef Zifferblatt, skarbnik: Henryka Wileńkówna, del. do konferencyi międzystowarzyszeniowej polskiej młodzieży wszechnicy lwowskiej: Maurycy Karniol, przewodnicząca zarządu kuchni Zjednoczenia: Malwina Schiffermanówna, referat przedsiębiorstw: Zofia Witzówna, poza tem pp. Danknerówna, Grossman, Kroch.

BIEDNA STARUSZKA, która do niedawna jeszcze zarabiała na chleb udzielaniem lekcyi muzyki, dziś nawpół sparaliżowana ginie poprostu z głodu. Apelujemy do tych z pośród naszych czytelników, którzy mogą ofiarować choćby drobne datki, by składali je w naszej administracyi dla M. O. Na żądanie poda adres nasza administracya.

POŻAR W SZPITALU KRAKOWSKIM. W państwowem szpitalu św. Łazarza w Krakowie powstał pożar w baraku drewnianym, w którym znajdowało się 60-ciu chorych zakaźnie.

Dla braku wody lekarze i służba płynnemi lekarstwami i małemi ilościami wody ogień usiłowali zalać, który ostatecznie straż pożarna ugasiła. Ogień ten mógł przybrać znaczne rozmiary i zagrozić życiu chorych.

DOSTAWCA WOJENNY ARESZTOWANY. Lejba Anolik, właściciel domu ekspedycyjnego „Anolik“ w Warszawie, miał powierzone sobie krociowe dostawy dla wojskowych terenów przyfrontowych. Władze śledcze podczas rewizyi zebrały sporo dowodów, że dopuścił się on szeregu nadużyć. Żandarmerya wojskowa prowadzi dalsze śledztwo.

RÓŻNE ARESZTOWANIA. Ksenia Terech skradła na szkodę Zofii Skarczewskiej, w mieszkaniu przy ul. Zimorowicza l. 17, garderobę i nieco wiktuałów, wartości ponad 6.000 mk.

Jan Kędzior, lat 17, w biurze przy ul. Ossolińskich l. 12, skradł na szkodę por. Stefana Dręgłowskiego portfel z 6.500 mk., który ukrył w garnku z popiołem.

Adolf Eismond, woźnica, by nie jechać na podwodę od wozu poodkręcał „mutry“, które następnie ukrył.

Mojżesz Eidelberg, i Marek Endelberg, kręcili się po po ulicy św. Stanisława. Znaleziono przy nich 40 dol., które skonfiskowano.

Wymienionych osadzono w areszcie policyjnym.

—•••—

Dentysta-technik Józef Rappaport
przyjmuje **ul. Akademicka 10.**

—•••—

— **OSTRZEŻENIE!** Stwierdzamy, że oszuści skupowali w ostatnich czasach próżne pudełka z tutek „Promień“, napełniali je lichymi wyrobami i puszczali w obieg. Winnych pociągnęliśmy do karnosądowej odpowiedzialności.

Aby zapobiedz dalszym nadużyciom, będą odtąd pudełka prawdziwych tutek „Promień“ zaopatrzone w ten sposób na zewnątrz banderolą „Tow. Szkoły Ludowej“, że bez przerwania banderoli nie będzie można otworzyć pudełka.

—•••—

— **NA FUNDUSZ PLEBISCYTOWY G. ŚLĄSKA** złożyli: członkowie konsumu kolej. w Skolem na walnem zgromadzeniu 12 bm. 3.000 mk.; robotnicy warsztatów budowl. DOG. Lwów 2.923 mk.; robotnicy państw. zakładu obróbki drzewa 400 mk.; Katz Izak 100 mk.; Kossower Salamon 80 mk.

Oficerowie i szeregowi Djonu żand. wojsk. Nr. 6, szwadronu zapas. oraz wszystkich plutonów złożyli 83.163 mk. na plebiscyt górnośląski.

—•••—

— **KSIĄŻĘ I ŻEBRAK.** Urodzili się w jednym dniu, niemal w tej samej godzinie — tylko, że jeden z nich przypadkowo urodził się jako syn króla angielskiego, a ten drugi jako syn żebraka. I wyrośli na ładnych chłopców, przedziwnie do siebie podobnych. Książę Walii, następca tronu i Bob włóczęga. A zdarzyło się tak, że razu jednego Bob przedostał się przed taras królewskiego pałacu, chcąc ujrzeć księcia. Straż chciała obić śmiałka i wyrzucić go. Lecz ujrzał go następca tronu i zabrał go do swoich komnat. Książę znudzony życiem dworskiem, pragnie zakosztować wolności. Daje swe szaty książęce Bobowi, a sam przebiera się w łachmany Boba i odchodzi. I oto dziać się zaczynają dziwne rzeczy. Włóczęgę Boba traktuje się jak następcę tronu, a rzetelnego księcia, który ubrał szatę żebraczą, jak włóczęgę. Zaczyna się wspaniałe widowisko. Bob po śmierci króla zostaje obwołany królem i zaślubia infantkę hiszpańską. Już ma się odbyć koronacya, gdy zjawia się następca tronu w łachmanach. Tę wspaniałą bajkę, która stanowi osnowę głośnej powieści Marka Twaina, oglądaliśmy na filmie w Marysience i Koperniku.

—•••—

— **PODZIĘKOWANIE.** W czasie walk zapaśniczych w Równie, wskutek skaleczenia dostałem ciężkiego zakażenia krwi i jedynie troskliwej i umiejętnej opiece WPanów dra Rodzińskiego i dra Laskownickiego zawdzięczam odzyskanie zdrowia, za co tym WPanom Doktorom składam serdeczne podziękowanie.

Stanisław Makarewicz, atleta.

—•••—

Rada Nadzorcza
AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

kooptowała w miejsce członków Rady pp. Józefa Męcińskiego i Leona Tchórznickiego, którzy ustąpili, pp.:

Władysława Żeleńskiego,
właściciela dóbr i
Dra Aleksandra Raczyńskiego,
prezesa Krajowego Związku odbudowy.

Z powodu statutowego powiększenia ilości członków z dziesięciu na dwunastu, powołała Rada Nadzorcza do swego grona pp.:

- **Dra Henryka Aschkenasego,**
dyrektora Warszawskiego Banku Dyskontowego i
Fryderyka Ehrenfesta,
dyrektora austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

Nadto zamianowała Rada Nadzorcza p. **Hermana Horowitza,** dyrektorem Zakładu. 1993—1

Sprawy partyjne.

* **WZYWA SIĘ MIEJSCOWE ORGANIZACYE ZAWODOWE**, aby do wtorku 22 bm. zgłosiły w tut. Sekretaryacie polit., względnie zawodowym, Rynek 8, I. p. od 6—7 wiecz. nazwiska towarzyszy, zamierzających uczęszczać na kurs nauk społeczno-politycznych, urządzony staraniem lwowskiej Rady Robotniczej PPS. Kurs rozpocznie się w środę wstępnym wykładem tow. Hankiewicza na temat: Dzieje współczesnego socyalizmu.

* **BACZNOŚĆ STOLARZE!** W niedzielę 20 bm. o godz. 10 rano odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie w lokalu przy ul. Pieszej l. 2. Na porządku dziennym: 1) sprawy organizacyjne; 2) sprawy polityczne; 3) wybór przewodniczącego; 4) wolne wnioski. Jawcie się licznie!

* **BACZNOŚĆ FRYZYERZY!** robotnicy z prowincyi omijajcie Lwów, bo stoimy przed akcyą z majstrami aż do odwołania. 1—6

* **BACZNOŚĆ KOLEJARZE PPS.!** W poniedziałek 21 bm. odbędzie się w sali Związku kolejarzy, Gródecka 69 o g. 6 wiecz. partyjne zgromadzenie, na które zaprasza się towarzyszy i sympatyków. — Za Komitet: Duma.

Działalność endeków i agentów bolszewickich i niem. przeciw Piłsudskiemu.

Korespondent „Kuryera Polskiego“ w liście z Paryża pisze między innemi co następuje o „patryotycznej“ działalności endeków i ich adherentów na gruncie paryskim:

„Tuż przed przybyciem Naczelnika Państwa zjawili się w Paryżu jakby na zamówienie: p. Horodyski, urzędnik do szczególnych poruczeń przy państwie Paderewskich i bliski im p. Ciechanowski (radca legacyjny w Londynie, w bardzo ważnym czasie, kiedy należy pilnować niezmiernie odpowiedzialnej placówki dyplomatycznej w ambasadzie londyńskiej odbywający miesiąc miodowy w podróży poślubnej — Red.) i ks. biskup Sapieha z arcyb. Teodorowiczem w powrotnej drodze z Rzymu do Polski ...przez Paryż. Można sobie wyobrazić, że zarówno ci dostojnicy kościelni jak agenci paderewszczyzny nie przybyli tu, by urabiać opinię publiczną na korzyść Piłsudskiego. Oczywiście działalność ich była podziemna, delikatna, koronkowa, ale nie jedną kroplę jadu wsączyła w te sfery, do których oni mogli dotrzeć.

W tym samym kierunku pracowali jawni i tajni agenci Rosyi bolszewickiej i Rosyi carskiej, Niemiec i Czechów, Litwinów i innych, więcej znaczących, naszych „najserdeczniejszych“, których niestety, nie brak.

Z posiedzenia Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S.

z dnia 16 lutego 1921. r.

Obecni członkowie tow. tow.: Ar... wski, Barlicki, Czapiński, Daszyński, Dobrowolski, Kwapiński, Lieberman, Malinowski, Niedziałkowski, Praussowa, Szczerkowski, Zaremba, Żuławski, Śledziński — sekretarz. Jako goście tow. tow.: Gardecki, Kłuszyńska, Marek, Misiołek, Perl, Woszczyńska.

1) Skład osobisty Komitetu Redakcyjnego „Trybuny" ustalono jak następuje: tow. tow.: Daszyński, Czapiński, Niedziałkowski, Posner, Zaremba i tow. Hołówko, jako redaktor naczelny. —

2) Termin konferencyi Okręgów wyznaczono na 12-ty marca; konferencya odbędzie się w Warszawie.

3) Termin konferencyi prasowej wyznaczono na 12-ty marca; konferencya odbędzie się w Warszawie.

4) W sprawie stosunku do prac oświatowo-kulturalnych powzięto jednogłośnie uchwałę następującą:

C. K. W. poleca Centralnemu Wydziałowi Kulturalno - Oświatowemu P. P. S., aby rozwinął w przekazanej mu dziedzinie jaknajżywszą działalność, ponieważ jest to jeden z najważniejszych działów roboty partyjnej.

C. W. K.-O. winien być w ścisłym kontakcie z okręgowymi wydziałami, dawać im wskazówki, okazywać wszelką potrzebną pomoc.

C. K. W. zwraca uwagę tow. partyjnym, zamiłowanym w pracy kulturalno-oświatowej, że obowiązkiem ich jest pracować w tym kierunku przedewszystkiem w partyi.

C. K. W. stwierdza, że tow. partyjni nie mogą należeć do instytucyi kulturalno-oświatowych, których charakter lub działalność sprzeczne są z zasadami P. P. S. lub przeciw P. P. S. wymierzone.

C. K. W. uważa, że instytucye lub wydziały kulturalno-oświatowe, zakładane przez związki zawodowe i stowarzyszenia spożywcze, ściśle przestrzegać winny, aby działalność ich posiadała wyłącznie cechy bezpartyjności.

O ile instytucye te wymaganiom tym odpowiadać nie będą, obowiązkiem partyi jest zwalczać je.

5) Polecono Prezydyum wydanie odezw i ulotek w bieżących sprawach politycznych.

6) Postanowiono zwołać wspólne posiedzenie C. K. W. i Z. P. P. S. w sprawie kampanii przedwyborczej.

Z sali rozpraw.

RABUŚ I ZŁODZIEJ PRZED SĄDEM.

Franc. Lejka, lat 25, obrz. gr.-kat., z Ostrowa pow. Sokal, stanął wczoraj przed sądem za rabunek i kradzież. W grudniu 1918 r. oskarżony wraz z innymi żołnierzami wpadł do mieszkania szewca Wojciecha Jaworskiego i obecnemu tam Janowi Pasternakowi przyłożył bagnet do piersi, poczem zdarł mu skórzane kamasze z nóg. Dnia 23 tegoż miesiąca na czele 10 żołnierzy wpadł do mieszkania Egona Spatziera, naczeln. stacyi i podczas rewizyi, do której nie miał upoważnienia, skradł różne rzeczy i gotówkę wartości 10.000 mk. Oskarżony nie przyznał się do winy, jednakowoż świadkowie i poszkodowani potwierdzili akt oskarżenia. Po przeprowadzonej rozprawie przysięgli zaprzeczyli pytanie w kierunku rabunku, natomiast potwierdzili zbrodnię kradzieży. Trybunał po naradzie zasądził go na 3 lata ciężkiego więzienia, wliczając mu areszt śledczy, oraz stosując prawo amnestyi. Zasądzony wyrok przyjął. Trybunałowi przewodniczył r. Socha, oskarżał prok. Laskowski, bronił dr. Czerny.

ZBRODNIA GWAŁTU PUBLICZNEGO.

Na wczorajszej rozprawie przeciw oskarżonemu Mich. Kutelmachowi, b. komendantowi żandarmeryi ukr. w Obroszynie cofnął po części prokurator oskarżenie w kierunku gwałtu publicznego i kradzieży. Świadkowie zbytnio nie obciążyli oskarżonego w swych zeznaniach. Sędziowie przysięgli wszystkie pytania prawie jednogłośnie zaprzeczyli, wobec tego trybunał uwolnił go od winy i kary.

ZE SĄDU SEKCYI III.

W czwartek odbyła się rozprawa przeciw radcy kolej. Wiktorowi i naczelnikowi sekcyi w Drohobyczu Dubikowi o obrazę czci kolejomistrza Samsona popełnioną w r. 1918 na konferencyi mężów zaufania kolejarzy. Po przeprowadzeniu dowodu prawdy, zostali oskarżeni Wiktor i Dubik skazani na karę po 7 dni aresztu z zamianą na grzywnę.

Z ruchu robotniczego.

NADUŻYWANIE WŁADZY URZĘDOWEJ przez egzekutora biura targowego magistratu, p. Fuksa. P. F. jest postrachem i plagą wózkarzy. Ostatnia uchwała magistratu nakłada na wózkarzy 360 mk. rocznie jako placowe. Wózkarze zorganizowali się w Stow. dziennych robotników „Praca" i wysłali delegacyę do prezydyum magistratu do tow. Obirka który odesłał delegacye do naczelnika biura targowego. P. naczelnik oświadczył, że uchwała magistratu zezwala na półroczne opłacanie placowego, tylko p. F. tego nie chce zrozumieć i często w podochoconym stanie zabiera wózek ze stójkowym policyi biednemu człowiekowi, zostawiając go w ten sposób bez środków do życia. Zwracamy się tą drogą do kompetentnych czynników, aby ukrócili samowolę tego pana, albowiem wózkarze chętnie płacą i zapłacą należytość na nich włożoną, tylko nie szykanami.

POMOCNICY FRYZYERSCY, FRYZYERKI I MANIKURZYSTKI! W chwili, kiedy majstrowie planują zamach na całość naszej organizacyi i wszelkimi dozwolonymi i niedozwolonymi sposobami, jawnem łamaniem umowy dążą do odebrania nam wszystkiego, cośmy dotąd osiągnęli, koniecznem jest zebranie wszystkich naszych sił, by w solidarnej akcyi odeprzeć zamach majstrów.

W tym celu zwołujemy

WIELKIE ZGROMADZENIE ZAWODOWE

robotników fryzyerskich i perukarskich, oraz fryzyerki i manikurzystki, które odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 lutego b. r. o godz. pół do 8-mej wiecz. w sali „Splendid", ul. Sykstuska 19, I. piętro.

Porządek dzienny:

1) Złamanie umowy przez majstrów.
2) Strejk.
3) Sprawa kooperatywy.

Referować będą tow. Słoniowski i Moser. Jawcie się wszyscy punktualnie!

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
pomocn. fryzyerskich we Lwowie.

Walki wyznaniowe w Czechach.

Z okazyi mającego się odbyć spisu ludności mnóstwo Czechosłowaków występuje z kościoła rzymsko-katolickiego, zgłaszając się do założonego po przewrocie narodowego kościoła. O ruchu tym pisze cała czeska prasa. Naturalnie, że jedne popierają ruch ten, stwierdzając, że czesko-słowacki kościół narodowy, nosi w sobie zaród olbrzymiego ruchu religijnego; inne uważają go za klęskę, z której radują się Niemcy i Węgry.

Zwolennicy narodowego kościoła żądają wywłaszczenia własności kościoła katolickiego. W niektórych miejscowościach na prowincyi doszło już nawet do bójek i zamieszek na tem tle.

Konfiskata „Dziennika Ludowego"

Wczorajszy dziennik został przez prokuratoryę skonfiskowany za artykuł o wielce charakterystycznym procesie, w którym wybitny filozof włoski Papini ma zasiąść na polskiej ławie oskarżonych.

Dowiadujemy się, że ten sam artykuł był skonfiskowany w „Naprzodzie", natomiast najspokojniej mógł się ukazać w „Robotniku", a inne też pisma bez przeszkód ze strony władz stołecznych niezbyt pochlebnie piszą o p. ministrze sprawiedliwości Nowodworskim i jego filozoficznym procesie. Ale co wolno w Warszawie, od tego zasię Małopolsce.

Uległ też konfiskacie drugi artykuł p. t.: „Pod adresem D. O. G. we Lwowie".

Jesteśmy ciekawi motywów tej konfiskaty, a sprawie samej nie pozwolimy spocząć w aktach prokuratoryi i dotrzemy z nią do właściwej władzy.

Zjazd naftowców.

DALSZY CIĄG PERTRAKTACYI.

(.) W ciągu dnia wczorajszego prowadzono pertraktacye rano i po południu do późnego wieczora. Pracodawcy przedłożyli na plenum wyniki swych obrad. Odrzucono szereg postulatów, jak: uznanie instytucyi mężów zaufania, oraz biur pośrednictwa, motywując to tem, że sprawy te wchodzą już w zakres ustawodawstwa państwowego, a przedsiębiorcy nie mają tu prawa powzięcia obowiązujących decyzyi.

W ciągu dyskusyi dyrektorowie podkreślali wyjątkowo ciężkie położenie przemysłu naftowego.

Imieniem rządu zabrał głos prez. Widomski, apelując do robotników, by sprawę porozumienia traktowali ze stanowiska obywatelskiego, a rząd ze swej strony udzieli pomocy do przetrwania tak ważnego dziś dla nas okresu, kiedy ma się rozstrzygnąć plebiscyt na G. Śląsku. W przyszłości zaś rząd będzie się musiał liczyć z sytuacyą na rynku międzynarodowym i w miarę podnoszenia się kursu naszej waluty, polityka rządu musi iść w kierunku redukcyi cen, a więc i płac w naszym przemyśle.

Po południu robotnicy przeprowadzili dłuższe narady i przedstawili swe nowe propozycye, a więc: jednolita podwyżka płac o 120 prc. bez dodatków, podwyżka relutum na mieszkanie o 150 prc., utworzenie komisyi z robotników i pracodawców celem przystąpienia do budowy domów dla robotników, uregulowanie sprawy aprowizacyi w sposób, podany w memoryale.

Niektóre punkty są już bliskie załatwienia. Dalsze pertraktacye odbędą się w sobotę przed południem.

Komunikaty.

× **PODJĘCIE KART POBORU NA NAFTĘ.** Magistrat wzywa Pp. Kupców rejonowej sprzedaży nafty aby się zgłosili dnia 21 b. m. w XVII. B. Departamencie Magistratu, ul. Piekarska l. 11, II. p., celem podjęcia kart poboru na naftę.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Zakład dentystyczno-techniczny
Z. PEKELMANA
wykonuje roboty w platynie, złocie i kauczuku według najnowszych systemów.
LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 17. I. p.

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyalista dr. FRISCH, ulica Wałowa 11.
Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvarsanu tylko przedpołudniem. 72—26

PO POWROCIE Z ZAGRANICY POLECA **OSTATNIE NOWOŚCI**
Salon mód GERSTEL Lwów, pl. Smolki 4.

Od 18 lutego PREMIERA
Kinoteatr CHIMERA
Akademicka 8
Nordisk **ZATRUTY SZTYLET** czyli po wielu latach
dramat kryminalny w 4 akt.
w głównej roli — JOE DEEBS
Komedya w dwóch aktach
Myla Maharadża.
DOBOROWY KWARTET.

W sprawie pokątnych zakł. dentystycz.

Z Kół zorganizowanych pomoc. techn. dent, otrzymujemy odnośnie do notatki naszej w Nr. 40., następujące informacye:

W sprawie nowopowstałych pokątnych zakładów dentystycznych bez firmy we Lwowie i na prowicyi, prowadzonych przeważnie przez siły niefachowe i nie wykształcone, Związek pom. techn. dent. zamierza interweniować, jest jednak przekonany, że przyczyny złego tkwią w obecnych anormalnych warunkach zawodu naszego. Z jednej strony otrzymanie koncesyi stało się niemożliwością, a podania kolegów mających kilkanaście lat praktyki zawodowej, leżą od dwuch lat niezałatwione. Czyni się to przy pomocy pozostałego z zaborczej Austryi t. z. „Localbedarfu“ interpretowane z punktu widzenia właścicieli zakładów dent., którzy z powodów konkurencyjnych chcą zawód zmonopolizować, uważając Lwów jako swoją kolonię. Z drugiej strony bezustanny napływ praktykantów w nadmiernej liczbie, których się przyjmuje, każąc sobie za naukę sowicie zapłacić, pomnaża i tak ogromną liczbę bezrobotnych, spowodowaną powrotem kol. z frontu. Z tych powodów stosunki wśród pomocników z dnia na dzień się pogarszają, a nie należą już do rzadkości wypadki, że kol. żonaci z rodziną z braku pracy, chwytają się byle czego, by móc obecnie wyżyć. Nadmienić jeszcze wypada, że płace pomocników tech. dent. są marne i wynoszą wedle ostatniej umowy, zawartej między szefami a związkiem, od 600 mk minimum do 3000 mk miesięcznie. Stoimy na stanowisku, że prowadzić zakłady mogą tylko koledzy mający przynajmniej 9-cio letnią praktykę, a zatem ustawowe prawo do koncesyi. Władze kompetentne powinny wglądnąć w gospodarkę urzędów, gdzie podania o koncesye leżą od długiego czasu. Należy udzielić uprawnionym koncesyi, zwłaszcza, że od 7 lat wydano wszystkiego dwie koncesye aby umożliwić zdolnym i uprawnionym uczciwy zarobek i zmniejszając temsamem liczbę bezrobotnych. Do rodziców natomiast należy się zwrócić z apelem, by we własnym interesie nie oddawali swoich dzieci do nauki zawodu naszego, który obecnie jest w stanie reformy, i tak już przeciążony jest na długie lata nienormalną na nasze stosunki liczbą pomocników i praktykantów.

—•❖•—

Poeta niemiecki oskarżony o kradzież i sprzeniewierzenie.

W Monachium stanął przed sądem znany poeta niemiecki, Jerzy **Kaiser** jako oskarżony o liczne sprzeniewierzenia. O współudział obwiniona jest również jego żona.

Akt oskarżenia zarzuca Kaiserowi, że wynajmował on w Monachium jakoteż w innych miejscowościach wspaniale urządzone mieszkania, poczem znajdujące się w nich przedmioty sztuki kobierce, meble, srebro itp. zastawiał albo sprzedawał.

Kaiser przyznaje, że uprawiał te manipulacye ale tłumaczy się, iż znajdował się w bardzo ciężkiem położeniu materyalnem, z którego nie miał innego wyjścia chyba samobójstwo. A według swych zapatrywań miał obowiązek utrzymać swą egzystencyę, aby dalej pracować dla społeczeństwa.

„Nie chciałem — mówił Kaiser — iść śladem poety Kleista (który popełnił samobójstwo — Red.) gdyż mam jeszcze wielkie zadania do spełnienia“.

Sąd ustalił, że Kaiser przez swe manipulacye osiągnął zyski ponad 50.000 marek.

Gdy przewodniczący przypomniał mu, iż we wstępnym śledztwie oświadczył, że sprzedałby nawet własne dzieci, aby zyskać fundusze potrzebne dla własnego utrzymania, Kaiser wygłosił następującą tyradę:

„W stanie duchowej represyi, w jaki się w okresie nędzy materyalnej znajdowałem, nie miałbym względu na nic. Mógłbym nawet zabić swe dzieci, jeśliby mi to mogło pomódz do spełnienia mej misyi w świecie, do objaśnienia światu tego, co we mnie drzemie. Wierzę w swego demona; my nie jesteśmy dziećmi tego czasu, stoimy poza społeczeństwem. **Jestem Bogiem** będącym poza wszelką ustawą i prawem.

Badania lekarskie wykazały, że Kaiser cierpi na manię wielkości.

KEMAL PROKLAMUJE NOWEGO SUŁTANA.

LONDYN, 15. 2. „Daily Express“ dowiaduje się, że z Konstantynopola nadeszła wiadomość iż Kemoliści (nacyonaliści tureccy, nie uznający traktatu w Sevres i walczący z okupacyjnemi wojskami greckiemi ogłosili detronizacyę sułtana i proklamowali nowym sułtanem Osmana **Fuada**, który podaje się za syna b. sułtana Albul Hamida, a wychowywał się w Berlinie i uchodził za przyjaciela Wilhelma II.

ZĘBY NA RATY każdemu płacącemu tytuł. zadatku **500 Mk.** „ raty tygod. **70** „

wykonuje precyzyjnie i szybko **ZAKŁAD DENTYSTYCZNY, ul. Akademicka l. 10.**

Rogóżki trzcinowe do wycierania — obuwia — poleca najtaniej
Ludwik Hoszowski
Lwów, ul, Akademicka l. 3.

Roczne Walne Zgromadzenie
CZŁONKÓW
ZWIĄZKU KRAWCÓW
1986—3 ODBĘDZIE SIĘ
W NIEDZIELĘ 20-go LUTEGO
O GODZ. 10½ PRZED POŁUDNIEM
w lokalu Stowarzyszenia ul. Ormiańska 2, II. p.
O liczny udział uprasza ZARZĄD.

Rodzynki, migdały, orzechy, ryż, mak, śliwki i krupy
poleca handel win i delikatesów
Józefa Musila Lwów Batorego 3?

KONSUM KONDUKTORÓW.
WALNE ZGROMADZENIE
konsumu konduktorów kolejowych Rzeczyposp. Polskiej we Lwowie
odbędzie się
w poniedziałek dnia 28.go lutego 1921 r.
O GODZINIE 9-tej RANO
w sali kolejowego Związku zawodowego przy ul. Grodeckiej l. 69.
Uprasza się o liczny udział. W razie braku kompletu o tej godzinie odbędzie się o jedną godzinę później t. j. o godz. 10 bez względu na komplet z następującym porządkiem dziennym:
1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1920.
3) Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i „Wnioski“.
4) Wybór komisyi rewizyjnej.
5) Wybór uzupełnienia Rady Nadzorczej.
6) Wnioski Zarządu Rady Nadzorczej i członków.
7) Interpelacye.
Nadmienia się, że wstęp na salę mają tylko członkowie, którzy muszą się wykazać legitymacyą chlebową.
14—2 ZARZĄD.


PIECZĘCIE MONOGRAMY TABLICE
Wykonuje najtaniej bopracownia na I. piętrze.
RYTOWNIK **D. WEISS**
LWÓW Sykstuska **13.**
Zamówienia z prowincyi nakładem odwrotnie

HERBATY chińskie i angielskie ze świeżego zbioru
w najprzedniejszych gatunkach
poleca 1404
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Batowskiego 8.

ZAWIADOMIENIE.
VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie
STOW. SPOŻYWCZEGO KOLEJARZY
„OSZCZĘDNOŚĆ“
WE LWOWIE, WARSZTATY KOLEJOWE 2
odbędzie się w niedzielę dnia 6. marca 1921 o godzinie 9 rano w sali „Sokoła“ II. ul. Kętrzyńskiego l. 72.
PORZĄDEK DZIENNY:
1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1920.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej i udzielenie Zarządowi absolutorjum.
4. Rozdział zysku i remuneracje.
5. Zmiana statutu.
6. Wybór Rady Nadzorczej i Zarządu.
7. Wnioski Zarządu, Rady Nadzorczej i członków.
8. Interpelacye. 21—2
UWAGA:
1. Na salę będą dopuszczeni tylko członkowie, którzy się wykażą książeczką wkładkową.
2. Po myśli § 28 p. 12 członkowie chcący na Walnem Zgromadzeniu stawiać wnioski, winni takowe na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem Zarządowi przedłożyć.
21—2 ZARZĄD.

Nowe Listy przewozowe poleca DRUKARNIA IGN. JAEGERA we Lwowie UL. SYKSTUSKA **33.**

Natychmiast potrzebny:

magazynier, 1984—4
do magazynu materjałów z praktyką w przemyśle raf. naftowym,

ślusarz maszynowy
z dłuższą praktyką w fabrykach nafty i świeczkarniach.

dziewczęta lub mężczyźni do świeczkarni
z praktyką w odlewarniach świec

oraz od 1. kwietnia

werkmistrz,
z dłuższą praktyką w przem. raf. naft., także przy budowach,

trzech destylatorów,

trzech palaczy destylacyjnych,
tylko pierwszorzędne siły będą przyjęte.

Zgłoszenia pisemne z odp. świadectw i podaniem warunków lub ustne do dyrekcji

FABRYKI i RAFINERJI przetworów ropy naftowej
LWÓW-ZNIESIENIE
Sp. akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych
POCZTA ZNIESIENIE.

Baczność!
Maszyny do szycia i rowery
rozmaitych systemów
tanio nabyć można u
IZYDORA HALTSTOCKA
LWÓW, UL. ZAMARSTYNOWSKA 29.

Związek Robotniczych Stow. Spółdzielczych
poszukuje
zdolnych fachowych administratorów
oraz 1973—2
sił pomocniczych
do prowadzenia gospodarstw rolnych.

Od Kierowników wymagana jest oprócz poważnych referencyi osób i instytucyi społecznych gruntowne przygotowanie teoretyczne i dłuższa praktyka.

Skierowywać podania i zgłaszać się osobiście należy do Związku Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych (Warszawa, Wolska 44) Wydział Instruktorski od godz. 12 do 2 popołudn.u u tow. Kakietka.

Naczynia kuchenne, **hufnale, drutowniki,** wszelkie **okucia** budowlane, **łańcuchy**, wyroby **kowalskie**
sprzedaje tylko hurtownie firma
BARDACH i TENNENBAUM
LWÓW. PL. GOŁUCHOWSKICH 11.

Zdolnego woźnicy
poszukuje się do biura spedycyjnego S. CHALATA we Lwowie, ul. Słoneczna 3 Posada zaraz do objęcia. — Zgłoszenia w biurze. 22—

Józef Słotwiński
stroiciel fortepianów. Lwów, Wronowskich 15 kupuje, reperuje i skórkuje fortepiany.

Rusiryackie
pożyczki kupuję do marca Głęboka 21, I. p., drzwi na lewo. 26—2

Pierwsza lwowska parowa farbiarnia i pralnia chemiczna Maryi Zduńczyk i Jana Gawrońskiego, Lwów, Króla Leszczyńskiego 9. — przystanek tramwajów K-D i Ł-D koło kościoła św. Elżbiety — przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i chemicznego czyszczenia. 44—14

Pracownia sukien i szkoła kroju JUNOSZA
LISTOPADA 5.
przyjmuje wszelkie zamówienia nowe i do przerabiania. Wpisy na kurs kroju, który się rozpoczyna 22 b. m. za krój się ręczy. Kroje do nabycia według miary i obrazowego fasonu. Wpisy i przyjmowanie stron od 9—1. Ceny umiarkowane. 4—6

Kupię warsztat stolarski
w dobrym stanie, ewentualnie nawet uszkodzony za dobrą zapłatą. Wiadomość Wilczków 6, I. p. od g. 12—1 w południe i wieczorem od 6—8. x

IX. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Ziemsk. Banku Kredytowego T. A. we Lwowie

odbędzie się we wtorek dnia 22 marca 1921 o godz. 5 popoł. w lokalu Banku przy ul. Trzeciego Maja 5

z następującym porządkiem obrad:

1). Sprawozdanie z czynności Banku za rok 1920;
2). Sprawozdanie Rady Zawiadowczej o zamknięciu rachunków za dziesiąty rok administracyjny.
3). Wnioski Rady Zawiadowczej w przedmiocie rozdziału czystego zysku.
4). Zmiana statutu Banku.
5). Wybór czterech członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących (§ 38. statutu).

PP. Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w powyższem Walnem Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje najpóźniej do 7. marca br. w kasie Banku we Lwowie, względnie w Oddziałach w Krakowie, Warszawie, Lublinie lub Gdańsku.

We Lwowie, dnia 18 lutego 1921.

RADA NADZORCZA
Ziemskiego Banku Kredytowego T. A. we Lwowie.

30—1

PROMIEŃ
Na dochód **5%** Tow. Szk. Lud.
Tutki i bibułki cygaretowe najprzedniejszej przedwojennej jakości w rulonach lub pudełkach.

Śmierć!! pluskwom
powoduje niezawodnie wyśmienity środek
„Mortin“
marki „LE HERAX“ flaszka Mk. 30·—
poleca
Dom handlowy S. FEDER,
LWÓW. UL. SYKSTUSKA 7.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6.

Firma Józef Mączyński
poleca: pasy i liny transmisyjne, liny budowlane, rebsznury, — postronki, sznury na bieliznę, linewki kominiarskie, szpagaty oraz wszelkie wyroby powróżnicze. 32—2
Skład główny u firmy: **LUDWIK HOSZOWSKI**
Lwów, Akademicka 3.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Towarzystwo akcyjne we Lwowie.

Walne Zgromadzenie akcyonaryuszy Ziemskiego Banku Kredytowego uchwaliło 22. grudnia 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny Banku

z 35,000.000 Mkp. na Mkp. 105,000.000.

przez wydanie nowych 250.000 aztuk akcyi po Mkp. 280·— im. wart. upoważniając zarazem Radę Zawiadowczą do oznaczenia bliższych warunków tej emisyi.

W myśl tego przeprowadzenia Rada Zawiadowcza uchwaliła przeprowadzić powyższą emisyę **w dwóch seryach po 35,000.000 Mkp.**

czyli 125.000 sztuk nowych akcyi po 280 Mk. im. wart.

Powyższe uchwały Walnego Zgromadzenia i Rady Zawiadowczej Banku zatwierdzone zostały reskryptem Ministerstwa Skarbu z dnia 9-go lutego 1921 Nr. 411 Dk, wydanym w porozumieniu z Ministerstwem przemysłu i handlu.

Rada Zawiadowcza Banku rozpisuje przeto niniejszem

SUBSKRYPCYĘ

na razie pierwszej seryi nowej emisyi tj. 125.000 sztuk nowych akcyi po 280 Mk. im. wart. na następujących, również przez Ministerstwo zatwierdzonych warunkach:

1. Dotychczasowym akcyonaryuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyi w ten sposób, że na dwie dawne akcye pobrać mogą jedną nową akcyę pierwszej seryi.
2. Nowe akcye uczestniczą w zyskach Banku **od dnia 1 stycznia 1921**.
3. Kurs nowych akcyi wynosi dla dawnych akcyonaryuszów, wykonywających prawo poboru **400 Mk.** dla nowych subskrybentów **500 Mk** za sztukę.
4. Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce, wraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od dnia 1 stycznia 1921 do dnia zapłaty, oraz z dopłatą 12 Mk od sztuki na koszta konfekcyi. Na uiszczoną wpłatę wydane będą tymczasowe potwierdzenia.
5. Akcyonaryusze chcący wykonać prawo poboru, winni nadto przedłożyć swoje dawne akcye (bez arkuszy kuponowych), względnie tymczasowe potwierdzenia na nabyte akcye, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
6. Termin subskrypcyi pierwszej seryi upływa z dniem **15 marca 1921**. Bezpośrednio potem uskuteczni Dyrekcya Banku przydział nowych akcyi podług swego uznania z tem, że za akcye nieprzydzielone Bank zwróci wpłacone kwoty z 3% odsetkami.
7. Wpłaty na subskrypcję nowych akcyi dokonane już przed wydaniem niniejszego ogłoszenia z zastrzeżeniem podwyższenia kapitału akcyjnego przez Rząd, policzone będą na poczet niniejszej subskrypcyi bez ponownego zgłaszania się subskrybentów.
8. Bezpośrednio po zamknięciu subskrypcyi pierwszej seryi rozpisana będzie subskrypcya drugiej seryi nowej emisyi tj. dalszych 125.000 nowych akcyi po 280 Mk. im. wart. Termin tej subskrypcyi i kurs emisyjny akcyi drugiej seryi zostanie później oznaczony.

Przy tej emisyi drugiej seryi nowi akcyonaryusze którzy nabędą akcye z niniejszej pierwszej seryi, będą traktowani pod względem prawa poboru na równi z akcyonaryuszami dawnymi.

Nowe akcye drugiej emisyi uczestniczyć będą w zyskach Banku również od 1 stycznia 1921.

Zgłoszenia przyjmuje:

Ziemski Bank Kredytowy w swoim Zakładzie centralnym we Lwowie, (ul. 3-go Maja 5) oraz w swoich oddziałach w Krakowie (ul. Szczepańska 1) w Warszawie (ul. Marszałkowska 151) w Lublinie (Krakowskie Przedmieście) i w Gdańsku (Heiligen Geistgasse 134)

Zast. nacz. red. i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYRBA. Drukiem A. Gojdmana we Lwowie, Sykstuska 17.